

Śri Matadźi Nirmala Dewi

Zasada Brahmy

*Subtelna anatomia stworzenia i ścieżka do
świadomości Sat-Ćit-Ananda*

Londyn, Anglia
11 września 1978

Nota redakcyjna

Niniejszy tekst powstał na podstawie przetłumaczonej transkrypcji wykładu Śri Matadźi. Dla potrzeb wydania książkowego został on delikatnie opracowany – usunięto powtórzenia i zwroty typowe dla mowy potocznej, a niektóre zdania dostosowano, aby nadać tekstowi większą płynność i przejrzystość.

Zachowano jednak pełną wierność treści, znaczeniu i duchowi oryginalnego przekazu Śri Matadźi.

Wszelkie prawa zastrzeżone.

Żadna część tej książki nie może być powielana ani rozpowszechniana za pomocą urządzeń elektronicznych, mechanicznych, kopiujących, nagrywających i innych – bez pisemnej zgody autorów i wydawcy.

Tłumaczenie: Praca Zbiorowa Stowarzyszenia Kulturalnego Sahaja Yoga

Wydawca: Stowarzyszenie Kulturalne Sahaja Yoga | www.sahajayoga.pl

ISBN: 978-83-956781-8-9

Wydanie: I

© Nirmal Intellectual Property Corporation (NIPC), All Rights Reserved.

Prawa autorskie do wizerunku, imienia oraz nauczania Śri Matadźi Nirmala Dewi są własnością Nirmal Intellectual Property Corporation (NIPC) i podlegają ochronie na mocy międzynarodowych przepisów o prawach autorskich i własności intelektualnej.

Przedmowa Redakcyjna

W 1970 roku Śri Matadźi Nirmala Dewi zapoczątkowała Sahadźa Jogę – prostą i praktyczną metodę medytacji, dzięki której każdy człowiek może osiągnąć Samorealizację. Przez następne czterdzieści lat podróżowała po całym globie, prowadząc niezliczone programy, seminaria i konferencje, podczas których przekazywała uczestnikom ten bezcenny dar. Uczyła, że każdy z nas posiada wrodzony potencjał duchowy – wewnętrzną, matczyną energię Kundalini, która może zostać obudzona.

Fizyczną manifestacją tego przebudzenia jest odczuwalny chłodny powiew na dłoniach i nad czubkiem głowy. Wrażeniu temu towarzyszy wejście w stan głębokiej, medytacyjnej ciszy, wolnej od natłoku myśli, a wypełnionej wewnętrznym spokojem i radością płynącą z Ducha.

Zgodnie z naukami Śri Matadźi, Sahadźa Joga jest uniwersalna i dostępna dla każdego, bez względu na wiek, pochodzenie czy wcześniejsze doświadczenia. Zawsze też podkreślała fundamentalną zasadę: prawdziwego duchowego doświadczenia nie można kupić, dlatego nauki Sahadźa Jogi są bezpłatne.

„Kiedy Kundalini się wznosi, twój Duch zaczyna emitować wibracje w twoim centralnym układzie nerwowym. Zaczynasz odczuwać chłodną bryzę na dłoniach i w okolicy ciemniczek. A następnie te palce, które reprezentują centra w tobie, zaczynają «mówić», informując cię o tym, co jest nie w porządku i co jest dobre.”

— Śri Matadźi Nirmala Dewi

Doświadczenie Samorealizacji

wersja wideo: coolbreeze.org

1



Położ prawą dłoń na sercu i głęboko w swoim wnętrzu trzy razy zadaj następujące pytanie:
„Matko, czy jestem czystym Duchem?”

2



Położ prawą dłoń pod żebrami po lewej stronie i trzy razy z całego serca zapytaj
„Matko, czy jestem swoim własnym mistrzem?”

3



Położ prawą dłoń w pachwinie po lewej stronie i sześć razy poproś
„Matko, proszę, obudź we mnie czystą wiedzę.”

4



Położ prawą dłoń znów pod żebrami po lewej stronie i dziesięć razy z całego serca powtórz afirmację
„Matko, jestem swoim własnym mistrzem.”

5



Położ prawą dłoń znów na sercu i z całym przekonaniem w głębi swojej istoty powiedz dwanaście razy:
„Matko, jestem czystym Duchem.”

6



Położ prawą dłoń w zagięciu między barkiem, a szyją po lewej stronie ciała. Żeby zrównoważyć to centrum, trzeba się pozbyć całego poczucia winy. Dlatego teraz z pełnym przekonaniem powiedz szesnaście razy
„Matko, nie jestem niczemu winna/winien.”

7



Położ prawą dłoń na czole. Aby przebudzić i zrównoważyć to centrum, należy przebaczyć. W głębi swojej istoty i z jak największą szczerością powtórz kilka razy:
„Matko, przebaczam wszystkim oraz samej/samemu sobie.”

8



Położ prawą dłoń z tyłu głowy na wysokości kości potylicznej i poproś o przebaczenie za wszystkie błędy popełnione świadomie lub nieświadomie. Nie miej poczucia winy. W głębi swojej istoty powtórz kilka razy:
„Matko, proszę przebac mi wszystkie błędy, popełnione świadomie lub nieświadomie.”

9



Zamknij oczy i połóż środek prawej dłoni na szczycie głowy. Rozstaw i wypnij do góry palce, dociskając mocno płaską dłoń do ciemniątka. Siedem razy pomasuj głowę, tak żeby poruszyć skórą, zgodnie z ruchem wskazówek zegara. Za każdym razem pokornie poproś
„Matko, proszę obdarz mnie Samorealizacją.”

10



Położ obie ręce na kolanach z dłońmi wyprostowanymi i skierowanymi ku górze. Oczy miej zamknięte. Pozostań w takim stanie przez kilka minut, tak aby pozwolić przebudzonej energii Kundalini ustabilizować połączenie.



Wprowadzenie do Zasady Brahmy

Pragnę dziś opowiedzieć wam o czymś, czego być może nigdy dotąd nie poruszałam, a przynajmniej nie w tak szczegółowej formie. Mowa o Zasadzie Brahmy¹: czym jest, jak istnieje, jak się rodzi i manifestuje, a także w jaki sposób pozostaje jednocześnie oddzielona i przywiązana.

W swoim opisie Zasada Brahmy różni się od samego Brahmy². Podobnie jak zasady, którymi się kieruję, różnią się od tego, kim jestem. Jest to temat niezwykle subtelny, wymagający prawdziwie medytacyjnej uwagi.

Proszę, odłóżcie na bok wszelką krytykę waszych umysłów i słuchajcie Mnie z uwagą prawdziwie subtelną.

Natura i Działanie Zasady Brahmy

Tak jak zasady, którymi kierujecie się w życiu, różnią się od tego, kim jesteście, tak i Zasada Brahmy odróżnia się od samego Brahmy, choć jest Nim i w Nim jest zawarta. Co więcej, sam Brahma jest przez tę Zasadę podtrzymywany. Można by rzec, że pod względem wymiaru Brahma jest rozleglejszy, potężniejszy, a nawet głębszy – lecz to Zasada jest subtelniejsza.

Zasada ta towarzyszy Brahmi od zarania Wszechświata, od samych początków Stworzenia. Istnieje na samym początku, lecz ponieważ jest to wieczna gra tworzenia, niszczenia i podtrzymywania – co w sanskrycie określa się mianem *sthiti*³, czyli stanem istnienia – we wszystkich tych trzech etapach Zasada Brahmy zmienia swą postać w zależności od naczynia, które ją zawiera. Podobnie jak w tej lampie – światło i cień przybierają kształt osłaniającego je klosza.

„Wygłąda jak” – oto Maja⁴, oto Iluzja. Zjawisko, w którym coś wydaje się być czymś, czym w istocie nie jest, nazywamy Mają, Iluzją.

Zasada ta działa, wprowadzając Brahme w pulsację, a w Nim samym istnieją wszystkie Moce, które później zmanifestują Stworzenie. Zasada ta, będąca aurą Boskiej Mocy lub tym, co ją podtrzymuje, jest całym Brahłą, a Brahma ów posiada trzy moce, a mianowicie: moc istnienia, moc tworzenia i moc podtrzymywania.

Ta pulsująca moc Brahmy reprezentowana jest jako Om⁵. Kiedy wymawiamy „Om” – a słowo to, jako „Amen”⁶, obecne było również w modlitwie chrześcijańskiej – dotykamy tej samej istoty; nie ma między nimi różnicy. Gdy mówimy „Om”, działanie tej Zasady w istocie przybiera formę Om, tę samą, która zapisana jest na waszym czole, jeśli potraficie ją dostrzec wewnątrz, właśnie w ten sposób, tutaj.

Można powiedzieć, że Zasada ta jest nasieniem Boskiej Mocy. Następnie to samo nasienie dzieli się na trzy kanały, przenikając w twórczą, podtrzymującą i egzystencjalną moc Zasady Brahmy (*Brahma Tattwa*), i w niej się manifestuje. Przenika ona niczym rzeki, które nasycają i odżywiają glebę. W ten sam sposób Zasada Brahmy płynie, pulsuje i ożywia otaczającą ją przestrzeń Brahmy.

Kiedy Uwaga, którą określicie mianem *Maha Citta*⁷ lub Uwagą Boga, spoczywa na tej Zasadzie, Brahma jej nie widzi. Gdy Uwaga [Boga Wszechmogącego] odsuwa się od Zasady, nie porzuca Jej. Kiedy rzeka płynie, nie opuszcza swojego źródła. Gdy przenika do Brahmy, rozpoczyna proces stwarzania.

Zasada ta jest oddzielona, tak jak oddzielone jest światło czy elektryczność wewnątrz tego klosza. A jednak przenika. Może

przenikać przez klosz, może przenikać do tego pokoju, lecz wciąż pozostaje odrębna.

Nie powiedziałabym, że można znaleźć właściwe porównanie dla Brahmy, ponieważ jest on materią absolutną, a absolutu nie da się porównać; jak określa się to słowem *atula*⁸ – coś, czego niepodobna z niczym zestawić.

Bóg, Brahma i Śakti – Różnice i Relacje

Pojawia się zatem pytanie: Czym jest Bóg? Gdzie Go szukać? Kim On jest? I jaki jest Jego związek z Brahłą oraz z Zasadą, którą Brahma jest? Bóg jest Zasadą, jest Uwagą, jest Radością i jest Prawdą. Brahma zaś, który Go otacza, jest Jego mocą, przenikniętą i oświeconą Jego istnieniem. Ten sam Brahma posiada zdolność transformacji w moce twórcze, podtrzymujące oraz, jak to określicie, istniejące bądź niszczące.

Zastanówmy się nad małym ziarenkiem i tym, jak manifestuje się w nim całe drzewo. Rzadko myślimy o tym, skąd wyrastają pędy, skąd bierze się korzeń, co tworzy kwiaty i nadaje im zapach – gdyż nasiono samo w sobie nie ma żadnego zapachu. A jednak musi istnieć jakiś mechanizm, niezwykle mikroskopijny, umieszczony wewnątrz tego nasienia. Nasiono jest formą, w której nie ma ruchu, manifestacji, tworzenia. W ten sam sposób Brahma może przybrać formę nasienia.

Moc podtrzymująca w nas, moc twórcza czy też, jak to nazywacie, moc niszcząca, czyli moc lewej strony – którą nazywamy *astitwa*⁹ – moc istnienia; wszystkie one manifestują się poprzez Zasadę Brahmy, lecz same w sobie są niczym.

Zatem *Sat-Ćit-Ananda*¹⁰ – Prawda, Radość i Uwaga – to esencja natury Brahmy, a ta jest właśnie Bogiem.

Pojawia się kolejne pytanie: „Czym w takim razie jest Śakti¹¹?”. Śakti to cały Brahma połączony z Mocą Boga. Podobnie jak liścienie w nasieniu podtrzymują pączek, tak poprzez liścienie pączek czerpie wszystkie moce, by stworzyć piękne kwiaty i wspaniałe owoce. Tworzone są również korzenie. Pożywienie dostarczane jest przez liścienie: to one podtrzymują życie. We wszystkim tym zasada, która za tym stoi, moc generująca, siła kiełkowania, jest mocą, którą nazywamy Śakti.

Jednakże w nasieniu, będącym rzeczą materialną, nie ma świadomości, która mogłaby tego dokonać. To bardzo subtelna kwestia, spróbujcie ją zrozumieć. Samo nasiono nie może z siebie wykiełkować. Posiada w sobie inną moc, umieszczoną przez Boga, która sprawia, że kiełkuje. Nie może tego uczynić samoistnie. Ta moc jest obecnością Boga w nasieniu, a także w ziemi. Mocą kiełkowania jest Śakti – siła, która sprawia, że proces ten zachodzi – lecz samo nasiono nie jest tego świadome.

Świadomość Boskiej Mocy: Czym jest Samorealizacja?

Gdy osiągniecie ludzki etap ewolucji, waszym zadaniem jest poznać tę Moc, stać się Jej świadomymi – i na tym właśnie polega Samorealizacja¹². Moc, która was stworzyła, Moc, która dała wam wszystkie te trzy siły: Ida Nadi¹³, Pingala Nadi¹⁴, całą Kundalini¹⁵, wszystko – to Ona jest pragnieniem tego wszystkiego.

Aby to zrozumieć, posłużmy się porównaniem. Załóżmy, że właściciel wchodzi do domu ze swoimi pieniędzmi i tworzy wszystko, co zapragnie w nim uczynić. Kiedy pan wychodzi, nie ma go. Gdy patrzycie, widzicie stworzony dom, widzicie moc wszystkich robotników, którzy wykonali pracę, i kogoś, kto

wszystko to zaaranżował. Nie wiecie jednak, czyje pragnienie stało za tym stworzeniem.

W ten sam sposób widzieliście, jak powstało wasze ciało, dostrzegacie nawet umysł, który posiadacie, potraficie obserwować swoje emocje – one tam są. Widzicie też, że jesteście istotą ludzką. Widzicie, jak bardzo oddaliliście się od zwierząt. A jeśli macie odrobinę mądrości i przezorności, rozumiecie również, że jesteście znacznie mądrzejsi niż cokolwiek, co do tej pory stworzono.

Jednak moc pragnienia, siła stwórcza – lub, jeśli wolicie, moc projektująca – Ten, który jest właścicielem tego wszystkiego... nie wiem, jak inaczej nazwać Pana całego przedsięwzięcia. On jest Bogiem.

A potem Jego Moc Pragnienia – moc Mahakali¹⁶ jest Jego Pragnieniem – manifestuje całą resztę. To On, poprzez Swoje pragnienie, powołuje wszystko do istnienia. Jego moc Mahakali, którą widzicie tutaj po lewej stronie, manifestuje się w człowieku jako Ida Nadi. Ona tworzy cały Wszechświat i wszystko, co następuje później. Lecz najpierw jest tylko pragnienie. A Ten, który pragnie, jest Bogiem.

W nas samych jest On umieszczony w sercu, z dala od wszelkiego skażenia. I On po prostu pragnie. My Go nie znamy, lecz On zna nas. Jedno wiemy na pewno: że On nas zna. Jest Ktoś, kto bez wątplenia nas obserwuje, jak w Bhagawad Gicie¹⁷ nazywają Go „Kszetragña”¹⁸, Ten, który jest znawcą pola. Znawca pola istnieje. Gdy i wy staniecie się znawcami swego pola, będziecie zrealizowani – oto Samorealizacja.

Gdy ludzie mówią o Samorealizacji w sposób tak trywialny, jestem do głębi wstrząśnięta. To zdumiewające, jak można zawłaszczyć tak święty temat i próbować wykorzystać go do zarabiania pieniędzy. Z tego poziomu na ten poziom – to trochę

za dużo. Doprawdy, tylko ludzie potrafią się tak zachowywać, mogą was o tym zapewnić. Nikt nie potrafi tak postępować jak ludzie. Nawet rakszasowie¹⁹ wiedzą, że jest to Boska Moc i że nie wolno jej w żaden sposób nadużywać.

Zasada ta działa, powiedzmy, w materii. Można by rzec, że działa jako siła elektromagnetyczna. A jednak nie jako sama siła elektromagnetyczna, lecz jako to, co siłę tę wewnątrz materii wywołuje. Powiedzmy, tutaj jest elektryczność, ale ten, kto wysyła elektryczność, jest Osobą i jest tego świadomy.

Dopóki nie osiągniecie etapu Samorealizacji, nie jesteście tego świadomi, nie możecie tego kontrolować, nie możecie tym operować. Działa to samoistnie, i dlatego lekarze nazywają to autonomicznym układem nerwowym²⁰, a psychologowie – podświadomością. Dopiero po Realizacji wszystko to staje się wasze w tym sensie, że zmieniacie perspektywę. Do tej pory spoglądaliście na rzeczywistość z tamtej strony; teraz siadacie ze Mną i postrzegacie całość.

Bóg jako Absolutny Właściciel

Zasada Brahmy istnieje jednak w pewnym nastroju. Może przebywać w nastroju, w którym nie ma żadnych obowiązków – po prostu istnieje. Nie ma żadnych zobowiązań. Obowiązkiem właściciela domu nie jest robienie czegoś w związku z nim. To Jego kaprys: jeśli zechce coś uczynić, uczyni to, w przeciwnym razie będzie żył niczym pustelnik. On nie ma obowiązków.

Mam nadzieję, że rozumiecie znaczenie słowa „właściciel”, ponieważ ludzkie prawa bywają osobliwe. Niezależnie od tego, czego jesteście właścicielem, wciąż nie możecie robić wielu rzeczy. Ale jeśli potraficie pomyśleć o absolutnym właścicielu tego miejsca, absolutnym właścicielu... Tak, to prawda,

uśmiechacie się, ale w Oxted posiadaliśmy dom na własność, lecz nie wolno nam było ściąć drzewa, nie wolno nam było go zasadzić, nie wolno nam było nic zrobić z żywopłotem, nie mogliśmy zrobić wielu rzeczy.

Ale On jest absolutnym właścicielem. Zrozumcie słowo *absolutny*. Oznacza ono miejsce, gdzie żadne prawo, poza Jego własnym, nie działa. Działają Jego prawa. Żadne inne prawa nie mogą Go osiągnąć.

Wtedy może pojawić się pytanie: „Matko, w takim razie jak to się ma do wolności, którą rzekomo otrzymaliśmy?”. Wolność ta dana jest wam jedynie po to, byście mogli Go wybrać: dla waszego dobra, nie po to, byście Go ulepszyli. Przychodząc do Sahadża Jogi²¹, nie ulepszycie jej, jesteście w wielkim błędzie jeśli tak myślicie. Nie.

Sahadża Joga nie ma obowiązków. To jest kaprys. Nie ma problemów. Stoi na swoim własnym mistrzostwie; nie obchodzi Jej, czy tu przyjdziecie, czy odejdziecie. Jest *niśprajojana*²², pozbawiona *prajojany*, czyli celu czy przyczyny. Jest bezprzyczynowa; nie zabiega o nic.

Musi zatem przyjąć formę, w której zaczyna się przejmować. Wtedy tworzy. Podobnie jak pan domu nie musi się niczym przejmować. On jest Panem – któż śmiałyby Go krytykować? Kto by się z Nim spierał? Kto rzuciłby Mu wyzwanie? Kto narzuciłby Mu jakąkolwiek normę? On jest Panem wszystkiego. Absolutnym Panem. Bóg oznacza, że jest nie tylko Wszechmogący, ale jest Panem wszystkiego, co stworzył. On jest panem, jeśli zechce, uczyni to, w przeciwnym razie tego nie robi. To Jego kaprys sprawił, że to uczynił.

Cel Stworzenia i Inkarnacja Zasady

On się nie przejmuje, lecz czasami przybiera postać kogoś, kto pragnie coś uczynić. Chce się przejmować, ot, tak dla kaprysu, więc zaczyna się przejmować i tworzyć. I tworzy. Tworzy ten Wszechświat i stwarza was. Tworzy, ponieważ pragnie ujrzeć swoje dzieło wieloma oczami. Stwarza więc własne dzieci, wychowuje je i obdarza oczami, aby mogły radować się tym, co On posiada. Daje im moc postrzegania.

Ta esencja Brahmy to *Ganga Tattwa*²³: w sanskrycie określa się ją mianem Zasady Gangi. Stąd [z Muladhary²⁴], musimy zrozumieć, że jest to pierwsza zasada – zasada niewinności. Jest to zasada świętości, zasada czystości w nas. Jest to zasada, dzięki której chronimy samych siebie i dzięki której siebie szanujemy.

Zasada ta, jak już wam mówiłam, inkarnowała na tej ziemi. Została ona stworzona jako Ganeśa²⁵, lecz inkarnowała jako Jezus Chrystus²⁶. On jest Zasadą Brahmy. Jest oddzielony i dlatego mógł zostać wskrzeszony. Żadna inna inkarnacja nie mogła być wskrzeszona. Nie narodził się w zwykły sposób; było to poczęcie zrodzone z pragnienia. I dlatego właśnie mógł zostać wskrzeszony.

Czy zdajecie sobie sprawę, że dla Boga nie ma rzeczy niemożliwych? Dla Hindusa na przykład bardzo łatwo jest zrozumieć, że Ganeśa został stworzony przez Parwati²⁷. Tak, Ona Go stworzyła. Nigdy nie możemy w to wątpić, bo On jest przecież Bogiem. Jest absolutną osobowością. Może robić, co Mu się podoba. Oczywiście, stara się czynić rzeczy zrozumiałe dla waszego umysłu. Lecz jeśli uczynił coś, co wymyka się waszemu rozumieniu, nie należy tego odrzucać jako mitologii czy wymysłu, w który nie warto wierzyć. Jeśli bowiem tak twierdzicie, to czy jesteście istotami na tyle absolutnymi, by Go

osądzać? Uświadommy sobie, że nimi nie jesteśmy, ale musimy się nimi stać.

On chce, abyście byli Go świadomi. A w akcie stworzenia, gdy On stwarza, stwarza Siebie jako Jedną Pierwotną Istotę. Przyjmuje tę pozycję bycia Jedną Pierwotną Istotą. A potem wybiera Swoje komórki, które mają odegrać ważną rolę, które mają zostać przebudzone. Komórki mózgowe są tymi, które są świadome.

Przeszkody na Drodze: Ego i Ograniczona Racjonalność

Czy kiedykolwiek zastanawialiście się, skąd te komórki mózgowe wiedzą? Jak to wszystko się dzieje? Pewien mały chłopiec zadał Mi to pytanie, ponieważ jest niezwykle świadomy, ale bardzo niewielu ludzi je zadaje: „Jak działa grawitacja? Dlaczego to staje się czerwone? Dlaczego tamto staje się zielone? Jak to się stało? Kto to sprawił?”. Wszystko bierzemy za pewnik. To jest właśnie główny problem z ludźmi – przyjmowanie wszystkiego za oczywistość.

Gdybyśmy tylko nie przyjmowali wszystkiego za pewnik i z całą pokorą zwrócili się do Niego: „O Panie, wiemy o Tobie tak niewiele, pragniemy wiedzieć więcej”, On unosi was i umieszcza w Swoim umyśle, abyście stali się świadomi mocy Jego umysłu, Jego serca, skąd obdarza was miłością, gdzie On jest oceanem współczucia, a wy stajecie się kroplą w tym Oceanie. I wy także, niczym fale, wznosicie się i opadacie, radując się Jego współczuciem. Jesteście zaledwie kroplą, a jednak jesteście Oceanem. To właśnie wyjaśnia słowa Kabiry²⁸. Widzicie, ci wielcy ludzie Go opisywali, ale dla was staje się to zupełnie niezrozumiałe.

Ludzka racjonalność nie jest w stanie wyjaśnić tych wszystkich zjawisk. Dlatego wasza racjonalność musi wznieść się na poziom wibracyjnej świadomości. Musicie przekroczyć ten poziom, absolutne minimum, aby zrozumieć Boga. Nie możecie Go zrozumieć na tym poziomie. Nie przychodźcie tu z przekonaniem, że zamierzacie dać coś Bogu, nie. Musicie brać; nie jesteście w stanie niczego Mu ofiarować.

Ale w waszej pokorze, jeśli ją wyrażicie, On to lubi. Mistrz uwielbia, gdy małe dziecko przynosi mu kwiaty. Kiedy małe dziecko przynosi kwiaty Matce, Matce się to podoba. Nie tyle „podoba się”, ile w sanskrycie istnieje słowo *kautupa*²⁹. Nie wiem, czy w języku angielskim istnieje jego odpowiednik. *Kautupa* to szczęście, radość, jakiej doznaje się, gdy widzi się, jak to dziecko dorasta, gdy widzi się, jak odwzajemnia ono miłość na swój mały sposób. W końcu dzieci – co one mogą zrobić? Jak ten, pewnego dnia przyniósł mi dwa pensy. Mówi: „Babciu, możesz za to kupić sari, tak, lepiej to zatrzymaj”. Widzicie, gdzieś to znalazł i powiedział: „Nie zarobiłem tego, ale mam to dla ciebie, więc możesz to zatrzymać i kupić sari”. Uczucie, które w takiej chwili rodzi się w sercu, to właśnie *kautupa*. Uczucie, które pojawia się w sercu Matki, słodycz tego, piękno tego.

Nie zrozumiecie tego swoją suchą racjonalnością – ona może was całkowicie wyjałowić. Nie ma uczuć, nie ma wrażliwości, niczego. O Boże, to ego, mówię wam, to tak zwane ego, doprawdy całkowicie pozbawiło istoty ludzkie wszystkich pięknych rzeczy, które w nich płynęły, całej wrażliwości. A okropne książki i okropne rzeczy, których ludzie was nauczili, naprawdę zniszczyły wszystko, co było w was piękne. Takie piękne kwiaty, stworzone, by roztaczać cudowny zapach, zostały, jak czuję, całkowicie wyjałowione przez to niemądre i tak bardzo ograniczone ludzkie ego. Zostało wam ono dane jedynie po to, byście mogli zrozumieć kilka rzeczy, a wy

całkowicie pokryliście się tym błotem. To doprawdy bardzo trudne do przyjęcia.

Można podać kilka przykładów. Pewnego dnia przyszedł do Mnie pewien młody człowiek wraz ze swoim przyjacielem, który, muszę przyznać, jest wspaniałym sahadża joginem. Nie ma go tu dzisiaj. Zgodziłam się spotkać z nim właściwie tylko dlatego, by zadowolić tego sahadża jogina. Powiedziałam: „Dobrze, wezmę go na zewnątrz”. Kiedy z nim porozmawiałam, odkryłam, że nosi w sobie ogromne poczucie winy — zrobił coś naprawdę strasznego, absolutnie okropnego. Powiedziałam mu więc: „Masz poczucie winy, ale zostało ci wybaczone. Porzuć je teraz. Spróbuj.” Jednak nic do niego nie docierało — był tak bardzo skupiony na sobie, tak zamknięty w ego. A przecież był tylko małą istotą. Pomyślałam wtedy, że gdyby choć trochę zbliżył się do Prawdy, mógłby to zrozumieć. Ale on był przekonany, że wszystko mu się należy, że wszystko może dostać lub osiągnąć po swojemu. I właśnie dlatego nic nie działało.

Po powrocie mówi do tego sahadża jogina: „Och, myślę, że Ona jest zwykłą gospodynią domową, to wszystko, nie traktuj Jej na poważnie”.

Wtedy sahadża jogin odparł: „O, naprawdę, to ciekawe. Ilu ludzi uzdrowiłeś? Widziałem nawet ludzi cierpiących na raka, uzdrowionych przez Nią. Widziałem na własne oczy wznoszącą się Kundalini, widziałem ludzi otrzymujących Realizację. Tak wielu widziałem na własne oczy. Mam w to wszystko nie wierzyć i uwierzyć tobie?”.

Nigdy nie wiedziałam, że był tak powierzchowny. I taka jest jego odpowiedź.

Uniezależniona Natura Zasady Brahmy

Jak już jednak wspomniałam, można przyjąć postawę troski. I kiedy przyjmuję taką postawę, że troszczę się o was, wtedy myślę, że w istocie wciąż jesteście bardzo nieświadomi. Ale przynajmniej dostrzeżcie to, przynajmniej poproście, a zostanie to wam dane, ponieważ stworzenie musi zostać ukończone, musi zostać wypełnione. I musicie poznać sens swojego istnienia, musicie wiedzieć, dlaczego Bóg was stworzył i kim jesteście. Jest to koniecznością.

Ludzie marnotrawią czas na to i na tamto. Nie ma już więcej czasu do stracenia, tyle mogę wam powiedzieć. Na Zachodzie widzę takie marnotrawstwo czasu. To samo na Wschodzie – robią to, co wy robiliście dawniej, na przykład usiłują budować mosty i koleje podziemne. A ci, którzy to zrobili, teraz popełniają samobójstwa. Stojąc pomiędzy tymi dwiema skrajnościami, czasami sama zaczynam się sobie przyglądać. Co mam począć z tymi skrajnościami, które istnieją?

Proszę was, zostawcie również waszego pana Ego na zewnątrz, a wtedy wszystko zadziała. Jeśli nie zadziała, to nie Moja sprawa ani nie Mój problem. To wasz problem, że nie zadziałało. Jeśli operacja się nie powiedzie, można winić lekarza, ponieważ bierze za nią pieniądze – ale nie Matadzi.

Nie dlatego, że nie pobieram opłat, lecz dlatego, że się tym nie przejmuję. Troszczę się jedynie o to, byście otrzymali swoją Realizację. Ale nie przejmuję się, jeśli jej nie otrzymaliście. Czy rozumiecie tę część?

Będę pracować od świtu do nocy i od nocy do świtu, by dać wam Realizację, ale jeśli jej nie chcecie, nie przejmuję się. I nie przejmuję się, jeśli nie zadziała, to prosta sprawa. To jedyna

różnica między matką na tej ziemi a Mną, Matką, która naprawdę musi dać wam klucze do waszego królestwa, klucze do waszej radości, klucze do waszej Prawdy: Muszę to zrobić. I nie daję wam, biorąc cokolwiek od was. To musi być zrozumiane, ponieważ egoistyczni ludzie natychmiast mają się na baczności. Co macie do dania w Sahadża Jodze? Ja nic od was nie biorę. Daję wam to, ponieważ to posiadam, a wy możecie to otrzymać, gdyż jest to wasze prawo – zatem lepiej to przyjmijcie. Ale jeśli nie chcecie tego przyjąć, nie będę was zmuszać.

I wtedy stosuję pewne sztuczki, muszę się przyznać, ponieważ się nie przejmuję. I dzięki tym sztuczkom ludzie znikają, pojawiają się ponownie, a potem znikają. Więc bądźcie ostrożni w tej kwestii.

To jest Zasada Brahmy, która jest nieprzywiązana. Zasada Brahmy jest nieprzywiązana – działa, a gdy odbiera swe zainteresowanie, zainteresowanie znika, uwaga odchodzi. Nie przejmujecie się tym. Tej Zasady nie można przezwyciężyć. Jest Zasadą samą w sobie. Będąc absolutną, nie może iść na kompromisy – o to właśnie chodzi. Rzeczy absolutne nie mogą iść na kompromis.

Są tacy, którzy mówią: „Matadźi mówi, że trzeba prowadzić dharmiczne³⁰ życie”. Rzeczywiście, trzeba. To znaczy, nie mogę na przykład dać Realizacji panu Hitlerowi, gdyby do Mnie przyszedł. Są pewne rzeczy, które nie mogą być przedmiotem kompromisu. Musicie coś zrobić, musicie być w stanie to przyjąć, a nawet jeśli przyjmiecie to bez tej postawy, da się to wypracować.

Nie jest to także Zasada, która wychodzi z siebie, by czegokolwiek żądać – nie, ona tego nie czyni. Tylko do pewnego stopnia. Ale jest to tak Żywa Zasada, że opowiem wam o jej pięknie. Być może ją znacie, ale nie znacie.

Żywa Zasada: Moc Transformacji i Uzdrawienia

Kiedy zasada jest martwa – na przykład ten dom jest zbudowany, ma fundament, potem jest wznoszony, wniesiono do niego wyposażenie i wszystko zostało ukończone. Gdy raz zrobione, jest zrobione. Jeśli fundament jest słaby, jest słaby na zawsze, nie można go poprawić. Żywa Zasada jest jednak taka, że bez względu na to, jaki byłby wasz fundament, ona przeniknie do jego podstaw, do waszych uwarunkowań, do wszystkiego, i może to całkowicie naprawić. Wystarczy o to poprosić.

Bez względu na wasze uwarunkowania, poczucie winy, problemy, grzechy, które mogliście popełnić, czy złe rzeczy, które mogliście uczynić, Żywa Zasada może w to wnikać, zreformować całość i przemienić ją w owoc. Widzieliście to na przykładzie drzewa. Gdy drzewo jest chore i je leczymy, może znowu wydać owoce. Lecz gdy obdarzycie je wibracjami, całe staje się piękne – wszystko w nim nabiera blasku i życia.

Oto Żywa Zasada, i dlatego Chrystus powiedział: „Jestem żywym Bogiem”. To jest różnica między Żywą Zasadą, która ożywia lub pobudza każdą cząstkę waszych obumarłych czakr, każdą część waszej martwej psychiki. Budzi się w was, uzdrawia was, oczyszcza was, absolutnie neutralizuje wszystko, co jest brudem, nieczystością i brzydotą, wszystko, co nazywa się grzechem. Ona nie mówi, ona działa, ale musicie o to poprosić. Po prostu zapytajcie.

Dlatego, gdy ludzie są uzdrawiani przez Sahadźa Jogę, niech was to nie dziwi – to zaledwie produkt uboczny, nic istotnego. Nawet kiedy szaleni ludzie wracają do zdrowia, nic dziwnego, to tylko produkt uboczny. Ponieważ jest to Żywa Zasada, która przenika

wszystko, rozbija każdą jej cząstkę, uzdrowia ją, naprawia, upiększa i przemienia w kwiat. I to jest to, co jest obiecanie.

Prośba o Najwyższe i Zakończenie

A jednak ludzie przychodzą do Sahadża Jogi i mówią: „Matko, mam problem”.

Mówię: „Więc jaki jest problem?”.

„Mój przyjaciel nie napisał do mnie żadnego listu, pomożesz mi?”.

Czasami Mnie to przygnębia. To naprawdę za wiele. W porządku, nawet te problemy da się rozwiązać. W końcu Matka musi rozwiązywać te małe problemy Swoich dzieci. Proście jednak o to, co Najwyższe: „*Twamekam śaranam, twamekam wardenjam*”³¹ – o nic nie należy prosić, prócz samego Boga. Nie proście o nic innego. Reszta jest prochem; wszystko to, co przeminie, wszystko jest *chalayman*³²: przychodzi i odchodzi, przemija. Proście o Wieczne, proście o to, co jest stabilne, proście o to, co jest Najwyższe i Najczystsze. Nie zmuszajcie Mnie, bym zstępowała na ten poziom.

Ja się z wami bawię. Kiedy Moje dziecko o coś Mnie prosi, muszę mu powiedzieć: „Dobrze, miej to”. Gdy jednak dojrzewacie, musicie prosić o to, co Najwyższe. Nie proście o pracę i tego typu rzeczy. Dobrze, jeśli macie problem, on się rozwiąże, ale teraz możecie zrozumieć, jaka to różnica.

Jeśli macie jakieś pytania, proszę, zadawajcie je.

W międzyczasie, chciałabym, żeby jacyś sahadża jogini zajęli się tymi ludźmi, a potem przejdziemy do medytacji.

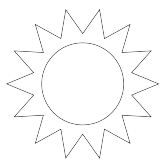
Możecie teraz zająć się tymi ludźmi? Po prostu idźcie i zobaczcie tych, którzy tam są. *Tum logon ke hath me thanda ka aa raha kuch? Aisa rukh hath, aisa rukh.*³³ [Poczuliście chłodny powiew? Trzymajcie ręce w ten sposób.]

Przypisy

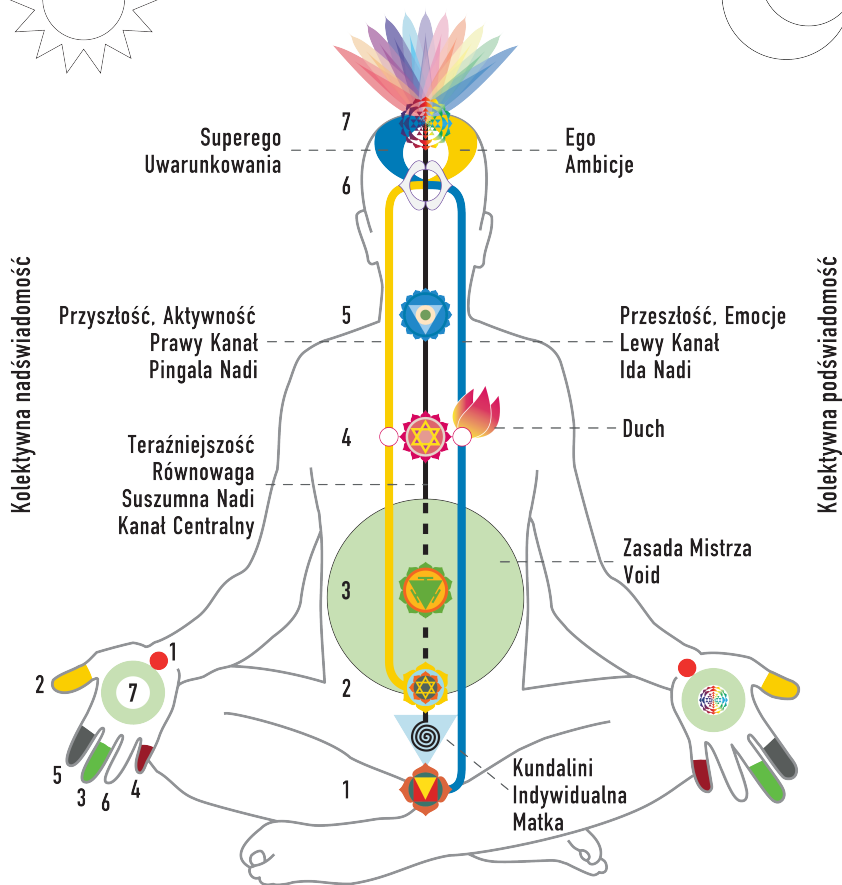
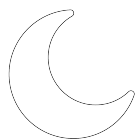
1. **Zasada Brahmy (Brahma Tattwa):** W filozofii indyjskiej *tattwa* oznacza zasadę, esencję lub element rzeczywistości. *Brahma Tattwa* odnosi się do fundamentalnej zasady Stwórcy (Brahmy), czyli wibracyjnej, przenikającej wszystko mocy tworzenia.
2. **Brahma:** Jeden z trzech głównych aspektów Boga tworzących Trimurti (tróję), obok Wisznu (Opiekuna) i Siwy (Niszczyciela). Brahma jest uważany za stwórcę wszechświata. Należy go odróżnić od Brahmana, czyli bezosobowego, ostatecznego Absolutu.
3. **sthiti:** Stan istnienia, podtrzymywania lub trwania.
4. **Maja:** Kosmiczna iluzja, która sprawia, że świat materialny wydaje się realny, przesłaniając ostateczną, niezmienną rzeczywistość (Brahmana).
5. **Om lub AUM:** Pierwotny dźwięk wszechświata, z którego wszystko powstało.
6. **Amen:** Słowo pochodzenia hebrajskiego, oznaczające „niech tak się stanie”, „zaprawdę”. Używane w judaizmie, chrześcijaństwie i islamie jako potwierdzenie modlitwy lub prawdy. Fonetyczny i duchowy odpowiednik sanskryckiego *Om*, pełniący funkcję afirmacji pierwotnej, stwórczej wibracji.
7. **Maha Ćitta:** Dosłownie: „Wielka Świadomość” lub „Wielki Umysł”. Odnosi się do uniwersalnej, boskiej świadomości lub uwagi Boga, która jest źródłem wszelkiego stworzenia.
8. **atula:** Dosłownie: „nieporównywalny”, „niezrównany”. Określenie używane w odniesieniu do Absolutu lub Boga, podkreślające Jego unikalność i niemożność porównania Go z czymkolwiek w świecie materialnym.
9. **astitwa:** Samskryckie słowo oznaczające byt, istnienie, egzystencję. W kontekście systemu subtelnego jest kojarzone z mocą lewego kanału (Ida Nadi), która podtrzymuje nasze istnienie osadzone w przeszłości.
10. **Sat-Āt-Ananda:** Trzy atrybuty ostatecznej rzeczywistości (Brahmana): *Sat* (byt, prawda), *Āt* (świadomość, uwaga) i *Ananda* (radość, błogość).
11. **Śakti:** Dynamiczny, żeński aspekt Boga.
12. **Samorealizacja:** Prawdziwy chrzest — chwila, gdy Duch, będący odzwierciedleniem Boga w sercu, wchodzi w świadomość i układ nerwowy człowieka. Dzięki temu przebudzeniu człowiek zaczyna odczuwać energię Wszechprzenikającej Boskiej Mocy jako chłodny powiew i staje się świadomy swojego subtelного systemu. Nie jest to przekonanie umysłowe, lecz rzeczywista wewnętrzna przemiana, w której człowiek staje się Duchem.
13. **Ida Nadi (Lewy kanał):** Odpowiada lewemu współczulnemu układowi nerwowemu, kontroluje emocje, lewą stronę ciała i prawą półkulę mózgu. Jego nadaktywność może prowadzić do melancholii, poczucia winy i depresji.
14. **Pingala Nadi (Prawy kanał):** Odpowiada prawemu współczulnemu układowi nerwowemu, kontroluje aktywność, prawą stronę ciała i lewą półkulę mózgu. Jego nadaktywność prowadzi do nadmiernego planowania, napięcia, agresji i dominacji.

15. **Kundalini:** Matczyzna, duchowa energia rezydująca w kości krzyżowej (os sacrum).
16. **Mahakali:** Jeden z najpotężniejszych aspektów Bogini Matki (Śakti). Symbolizuje moc czasu, transformacji oraz pierwotnego pragnienia Boga. W systemie subtelny człowieka jest mocą lewego kanału (Ida Nadi).
17. **Bhagawadgita:** Jeden z najważniejszych tekstów filozoficzno-religijnych, będący częścią eposu Mahabharata. Zawiera dialog między księciem Ardżuną a jego woźnicą, Kriszną, na temat dharma, działania i natury rzeczywistości.
18. **Kszetragña:** Termin z Bhagawadgity (rozdział 13), oznaczający „znawcę pola” (*kszetra*). Symbolizuje Ducha, który jest cichym obserwatorem ciała i umysłu (pola działania).
19. **rakszasowie:** Rodzaj potężnych, często demonicznych sił, które mogą przybierać różne formy i zazwyczaj przeciwstawiają się boskiemu porządkowi (dharma).
20. **Autonomiczny układ nerwowy:** Część układu nerwowego odpowiedzialna za funkcje niezależne od woli, takie jak bicie serca, trawienie czy oddychanie.
21. **Sahadża Joga:** (dosł. „Spontaniczna Joga” lub „Spontaniczne Połączenie”). Metoda medytacji i duchowego rozwoju założona przez Śri Matadźi Nirmalę Dewi w 1970 roku. Jej celem jest spontaniczne przebudzenie energii Kundalini, co prowadzi do stanu Samorealizacji.
22. **niszprajudźana:** Dosłownie: „bezczelowy”, „bez przyczyny”, „bez motywacji”. Określenie opisujące działanie, które nie jest podyktowane pragnieniem osiągnięcia jakiegokolwiek rezultatu.
23. **Ganga Tattwa:** Połączenie słów *Ganga* (święta rzeka w Indiach, symbol oczyszczenia i niewinności) oraz *Tattwa* (zasada, esencja). W tym kontekście oznacza fundamentalną zasadę czystości i niewinności.
24. **Cakra Muladhara (pierwsza):** Na poziomie fizycznym reprezentowana przez splot miedniczny (pelvic plexus), zlokalizowany u podstawy kręgosłupa. Odpowiada za unerwienie organów miednicy, takich jak narządy wydalnicze i rozrodcze.
25. **Ganeśa:** Aspekt Boga, który odpowiada za niewinność i mądrość. Syn Śiwy i Parwati. Charakteryzuje go głowa słonia.
26. **Jezus Chrystus:** Postać Chrystusa, znana też jako Mahawisnu, jest rozumiana jako boska inkarnacja zasady Ganeśy. Symbolizuje On czystą niewinność, przebaczenie i zmartwychwstanie, a w systemie subtelny człowieka włada czakrą Adźną (szóstą), która znajduje się na skrzyżowaniu nerwów wzrokowych. Zarówno Chrystus, jak i Ganeśa wywodzą się z tego samego kosmicznego jaja (Brahmanda), będącego prazródłem stworzenia. Jego zmartwychwstanie symbolizuje zwycięstwo Ducha nad materią i otwarcie drogi do stanu świadomości bez myśli poprzez czakrę Adźną.
27. **Parwati:** Żona Śiwy i matka Ganeśy oraz Karttikeji. Reprezentująca łagodny i opiekuńczy aspekt Śakti.

28. **Jedność z Bogiem (metafora Kabira):** Nawiązanie do nauk XV-wiecznego mistyka Kabira i jego poetyckiej metafory jedności duszy z Bogiem, w której „kropla staje się oceanem”. Metafora ta pochodzi z wiersza „Jal me kumbh, kumbh me jal hai” (woda w dzbanie, dzban w wodzie).
29. **kautupa:** Fonetyczny zapis słowa *kautuka*, które oznacza ciekawość, zachwyt, radość lub podziw, często w kontekście obserwowania czegoś uroczego lub niezwykłego.
30. **Dharma:** Fundamentalne pojęcie oznaczające uniwersalne prawo, porządek, prawość, obowiązek moralny i właściwe postępowanie, które podtrzymuje harmonię wszechświata i społeczeństwa.
31. **Twamekam śaranam, twamekam warenjam:** Fragment sanskryckiego hymnu lub modlitwy. *Twam ekam śaranam* oznacza „Tylko w Tobie jest schronienie”, a *twam ekam warenjam* – „Tylko Ty jesteś godzien wybrania/czci”.
32. **ĉalajman:** Fonetyczny zapis słowa *chalamana*, oznaczającego coś, co jest w ruchu, zmienne, niestałe, nietrwałe.
33. **Chłodny powiew:** Odczuwalny na dłoniach i nad czubkiem głowy (obszar ciemniaczka) przejaw Wszechprzenikającej Mocy Ducha Świętego (Wibracji). Jest to namacalny dowód otrzymania Samorealizacji oraz narzędzie diagnostyczne pozwalające odczuwać stan systemu subtelnych (czakr) u siebie i innych.



Kolektywna superświadomość



<u>1 Muladhara</u>	<u>2 Swadhiszthana</u>	<u>3 Nabhi</u>	<u>4 Anahata</u>	<u>5 Wiśuddhi</u>	<u>6 Adźña</u>	<u>7 Sahasrara</u>
niewinność	kreatywność	spokój	miłość	kolektywność	przebaczenie	integracja
pomyślność	czysta wiedza	satisfakcja	odporność	dyplomacja	współczucie	oświecenie
czystość	czysta uwaga	godność	radość	dyskrecja	moralność	joga

Więcej informacji o Śri Matadźi znajdziesz na ShriMataji.org.

Aby znaleźć lokalny ośrodek, odwiedź SahajaYoga.pl.

Ten i inne wykłady Śri Matadźi są na stronie LearnSahajaYoga.org.

Aplikację do medytacji możesz pobrać z WeMeditate.com.